

Wyrok z dnia 20 lutego 2007 r.

II PK 165/06

1. Podjęcie się przez pracownika podróży połączonej z wykonaniem określonej pracy na podstawie porozumienia zawartego z pracodawcą nie jest podróżą służbową w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p.

2. Uznanie powództwa (art. 213 § 2 k.p.c.) jest oświadczeniem woli pozwanego i wywołuje nie tylko skutki procesowe, lecz także materialno-prawne, podlegające ocenie z punktu widzenia prawa materialnego. Skuteczne podważenie dokonanej przez sąd wykładni tego oświadczenia woli wymaga postawienia i uzasadnienia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 65 k.c.

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Beata Gudowska, Zbigniew Hajn (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 lutego 2007 r. sprawy z powództwa Eugeniusza F. przeciwko C. Centrum Handlu i Dystrybucji w W. o diety, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2006 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie zmienił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy w Warszawie z 10 maja 2005 r. i oddalił powództwo. W wymienionym wyroku Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda Eugeniusza F. od pozwanej - C. Centrum Handlu i Dystrybucji Spółki z o.o. w W. 27.551,13 zł z ustawowymi odsetkami od 10 czerwca 2002 r. do dnia zapłaty tytułem uzupełnienia diet związanych z jego zatrudnieniem na podstawie delegacji służbowej w Fabryce „S.-R.B. Co. Ltd” w Chinach w mieście Z. w okresie od 15 lutego do 30 października 2001 r.

Powód, po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, żądał zasądzenia od pozwanej 100% diet w wysokości 48.643, 37 zł z tytułu oddelegowania w podróż służbową do pracy w Chinach w okresie od 15 lutego 2001 r. do 30 października 2001 r. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazała, że jest udziałowcem w 10% spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „S.-R.”, działającej w Chinach zatrudniającej jednego pracownika z Polski. Do 1997 r. pracownika tego wskazywała firma „R. SA” w Polsce. Ponieważ nie było chętnych do zatrudnienia w Chinach, „S.-R.” zwrócił się do pozwanej, aby wskazała odpowiedniego pracownika do tej pracy. Na taki wyjazd wyraził zgodę powód. Żądania powoda wynikają stąd, że uzyskał on informację, że pracownik polskiej ambasady w Chinach zarabia 1.000 USD miesięcznie i przez to poczuł się pokrzywdzony nierównym traktowaniem.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód był pracownikiem pozwanej, zatrudnionym na 1/2 etatu w okresie od 11 sierpnia 1997 r. do 31 grudnia 2001 r. na stanowisku specjalisty do spraw handlu zagranicznego. Za okres zatrudnienia wydano powodowi świadectwo pracy. Na podstawie delegacji służbowej i za zgodą powoda pozwana oddelegowała go do pracy w Fabryce „S.-R.” Chinach w okresie od 15 lutego 2001 r. do 10 października 2001 r. Przez 258 dni delegacji powód nie korzystał z bezpłatnego wyżywienia w przykładowej stołówce Firmy „S.”, natomiast w chińskich juanach otrzymywał jedynie 5.000 miesięcznie, co stanowiło 43% należnej mu diety z tytułu pobytu. Powód w okresie pobytu w Chinach nie podpisywał listy płac, a jedynie kwitował na liście pobraną kwotę 5.000 juanów.

Zdaniem Sądu Okręgowego spór sprowadza się do ustalenia, kto winien ponosić koszty delegacji powoda do pracy w Chinach i jakie były w tym zakresie zobowiązania stron, czy powód był oddelegowany za granicę przez pozwaną, czy przez inny podmiot, a także, jaka była wysokość należnych mu diet z tytułu oddelegowania do pracy za granicą. Sąd uznał, że w całym okresie pobytu w Chinach powód był pracownikiem pozwanej oddelegowanym do pracy za granicą a nie pracownikiem „S.-R.”. Nie zmienia tego ustalenia okoliczność, że pozwana zawarła z „S.-R.” porozumienie o finansowaniu w części przez tę spółkę pobytu powoda w Chinach. Pozwana nie udowodniła, że powód zawarł dodatkową umowę z „S.-R.” dotyczącą pokrywania kosztów jego pobytu w Chinach. Sąd Okręgowy zważył, że w okresie delegacji powoda obowiązywał do 30 marca 2001 r. art. 77⁴ ust. 2 k.p., a po tej dacie art. 77⁵ k.p., zgodnie z którym pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy

lub poza stałym miejscem pracy, przysługuje zwrot kosztów związanych z podróżą służbową. W myśl wydanych na podstawie tych przepisów rozporządzeń Ministra Pracy i Polityki Społecznej pracownikowi z tytułu podróży służbowej do Chin przysługiwała dieta w wysokości 46 USD za jeden dzień delegacji z wyłączeniem kosztów noclegu. Na podstawie tych przepisów biegły prawidłowo wyliczył należność powoda jako iloczyn 258 dni pobytu i 46 USD, przeliczonych według kursu NBP na dzień zakończenia pobytu w Chinach, co dało 48.643,37 zł. Z uwagi jednak na wypłacanie powodowi w okresie pobytu w Chinach 5.000 juanów chińskich należy przyjąć, że różnica niewypłaconych diet wynosi 27.598,97 zł. Sąd nie podzielił twierdzenia powoda, że 5.000 juanów chińskich stanowiło „dodatkowe” wynagrodzenie wypłacane zwyczajowo przez stronę chińską wszystkim dyrektorom generalnym z Polski. Przeczy temu obowiązująca w Chinach, co powód sam wskazał, zasada niewyrażania formalnej zgody na zatrudnienie mężczyzn po ukończeniu 65 roku życia, a powód już ten wiek przekroczył. Okoliczność ta stanowi dodatkowe potwierdzenie faktu, że w Chinach powód mógł pracować jedynie w ramach delegacji służbowej.

W apelacji pozwana wniosła o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji, z krótkim uzasadnieniem wskazującym, że przy jego wydaniu nie uwzględniono kosztów poniesionych przez „S.-R.” na rzecz powoda oraz że w opinii biegłego Mariana K., na którą pozwana wyraziła zgodę, wyrażono dokładną ocenę oraz wycenę kosztów wraz z wyszczególnieniem niedopłaty w wysokości 194,52 USD podczas jego pobytu w Chinach. W toku postępowania apelacyjnego pozwana oświadczyła, że podtrzymuje stanowisko prezentowane w postępowaniu w pierwszej instancji, że „S.-R.” pokrywała wszelkie koszty utrzymania powoda podczas jego pobytu w Chinach, niemniej jednak gotowa by była uznać za słuszną kwotę 194,52 USD, wskazaną przez biegłego w pkt 8.3 opinii i ją zapłacić.

Sąd Apelacyjny, po uzupełnieniu postępowania dowodowego o przesłuchanie powoda na okoliczność zasad jego zatrudnienia w Chinach, dokonał własnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd ustalił, że powód, jako emerytowany oficer Wojska Polskiego pobierający z tego tytułu świadczenie emerytalne, podjął 11 sierpnia 1997 r. zatrudnienie w pozwanej Spółce na pół etatu w charakterze głównego specjalisty do spraw handlu zagranicznego. Ze względu na status emeryta jego wynagrodzenie ze stosunku pracy nie mogło przekroczyć określonego pułapu. Ponadto, z uwagi na dostęp do tajemnic wojskowych w okresie czynnej służby, nie mógł podejmować zatrudnienia za granicą Polski. Przyjmując od strony pozwanej propo-

zycję wyjazdu do Chin w celu wykonywania pracy na rzecz „S.-R.B. Co. Ltd” poinformował pracodawcę o swojej sytuacji. Warunki wykonywania pracy na terenie Chin zostały określone w uzgodnieniu z powodem w delegacji zagranicznej [...]. Z dokumentu tego wynika, że powód został delegowany do miasta Z. w Chinach do zakładu „S.-R. Ltd Fabryki Kotłów” na okres od 15 lutego do 30 października 2001 r. w celu wykonywania zadań dyrektora generalnego i zwiększenia możliwości sprzedaży na terenie Chin kotłów produkowanych przez polską firmę „R. S.A.” w R. oraz wykonywania innych zadań określonych w delegacji. W dokumencie tym wskazano, że koszty dewizowe delegacji pokrywa firma „S.-R.” z siedzibą w Chinach, a strona pozwana zobowiązuje się do przekazywania na konto powoda wynagrodzenia ze stosunku pracy na 1/2 etatu. Pozwana pokryła koszty przelotu i dojazdu powoda do „S.-R. Ltd” w Z. Na miejscu powód otrzymał bezpłatne mieszkanie, mógł korzystać z bezpłatnych obiadów. „S.-R. Ltd” pokrywała koszty jego rozmów telefonicznych oraz pokryła koszt przelotu żony powoda do Chin, a także wyraziła zgodę na jej zamieszkanie w lokalu przydzielonym powodowi. W okresie zatrudnienia w Z. powód odbył 12 podróży służbowych do innych miejscowości na terenie Chin. Podróże te wykonywane były samochodem „S.-R. Ltd”, z kierowcą na koszt tego pracodawcy, który także zapewniał wyżywienie. Kontrahenci, do których powód jeździł na rozmowy, podejmowali ich poczęstunkiem. W każdej takiej podróży powodowi towarzyszył tłumacz. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalenia te uzasadniają wniosek, że powód na podstawie porozumienia ze stroną pozwaną zgodził się czasowo wykonywać zatrudnienie na rzecz innego pracodawcy na terenie innego państwa.

W kwestii oceny, czy w okresie od 15 lutego do 30 października 2001 r. powód pozostawał w podróży służbowej i czy w konsekwencji strona pozwana jest zobowiązana do wypłacenia na jego rzecz diet, Sąd zważył, że w świetle art. 77⁵ k.p., wprowadzonego do Kodeksu pracy z dniem 30 marca 2001 r., pracownik mający stałe miejsce wykonywania pracy poza siedzibą pracodawcy, poza granicami kraju, tylko wtedy przebywa w podróży służbowej, gdy pracodawca zleci mu wykonywanie pracy poza miejscem jej stałego wykonywania. Sąd podkreślił, że taką interpretację pojęcia podróży służbowej przyjmowano też na gruncie wcześniejszych przepisów. W szczególności Sąd Najwyższy uznał, że podróżą służbową poza granice kraju jest wykonywanie zadania określonego przez pracodawcę poza miejscowością, w której znajduje się stałe miejsce pracy pracownika (wyrok z 30 maja 2001 r., I PKN 424/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 172). Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, że pod pojęciem miej-

sca pracy rozumie się stały punkt w znaczeniu geograficznym, bądź pewien oznaczony obszar, w którym ma nastąpić dopełnienie świadczenia pracy, oraz że wykonywanie pracy w uzgodnionym przez strony miejscu pracy nie rodzi po stronie pracodawcy obowiązku płacenia diet (wyroki z 1 kwietnia 1985 r., I PR 19/85, OSP 1986 nr 3, poz. 46 i z 4 lutego 1999 r., II UKN 466/98, OSNAPIUS 2000 nr 7, poz. 289).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny stwierdził, że w ustalonym stanie faktycznym apelację strony pozwanej należy uznać za zasadną. W świetle faktów ustalonych w sprawie Z. było stałym miejscem wykonywania przez powoda pracy w okresie objętym powództwem. W okresie zatrudnienia w Chinach powód otrzymywał miesięczne uposażenie w kwocie 5.000 juanów i na takie warunki wynagradzania zgodził się przed wyjazdem. Koszty wyjazdów służbowych powoda (wyżywienie, nocleg, dojazdy) na terenie Chin poza Z. pokryte zostały w całości przez „S.-R.". Wobec tego brak jest podstaw do przyznania powodowi diet za cały okres jego zatrudnienia w Chinach. Sąd Apelacyjny wskazał również, że oświadczenie pozwanej o gotowości wypłacenia powodowi 194,52 USD nie jest równoznaczne z uznaniem w tej części powództwa. Poza tym, skoro pobytu powoda w Chinach nie można w świetle prawa polskiego traktować jak podróży służbowej poza granice kraju, to nawet gdyby oświadczenie pozwanej, że jest gotowa uznać i zapłacić kwotę 194,52 USD potraktować jak uznanie powództwa do tej kwoty, to uznanie takie jest niedopuszczalne jako sprzeczne z prawem (art. 203 § 4 k.p.c.).

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 77⁵ §1 k.p., § 1 ust. 1 i 2, § 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 3 lipca 1998 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej odbywanej poza granicami kraju w związku z art. 77⁴ pkt 2 k.p., § 2 pkt 1 i 2 obowiązującego od 5 czerwca 2001 r. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 8 maja 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w związku z art. 77⁵ § 2 k.p. oraz art. 29 §1 pkt 1 k.p. w związku z art. 18 § 2 k.p., powodujące do uznania pobytu powoda w Chinach za zmianę jego miejsca pracy a nie podróż służbową. Skarżący zarzucił również (mające istotny wpływ na wynik sprawy) naruszenie przepisów postępowania, tj.: (-) art. 233 § 1 w związku z art. 245 i art. 382 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w

sprawie, a w szczególności pominięcie akt osobowych powoda, w tym treści dokumentu wystawionego przez pozwanego i przyjętego do realizacji przez powoda pod tytułem: „Delegacja zagraniczna [...]”, (-) art. 253 w związku z art. 382 k.p.c., przez bezkrytyczne przyjęcie za prawdziwe oświadczeń pochodzących od pozwanego lub powiązanej z nim firmy w Chinach, mimo, że powód zaprzeczał ich prawdziwości, (-) art. 213 § 2 w związku z art. 391 §1 i art. 378 §1 k.p.c., przez nieuwzględnienie uznania przez pozwanego części roszczenia powoda w kwocie 194,52 USD, a także przekroczenie rozpoznania granic apelacji, (-) art. 328 § 2 w związku z art. 387 § 1 k.p.c., przez niepowołanie w uzasadnieniu wyroku dowodów, na których Sąd oparł rozstrzygnięcie sprawy i niewyjaśnienie przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności, jak również przytoczenie art. 203 § 4 k.p.c. dla przyjęcia niedopuszczalności uznania powództwa w kwocie 194,52 USD, podczas gdy przepis ten odnosi się wyłącznie do oświadczeń powoda cofającego lub ograniczającego roszczenie.

W uzasadnieniu skargi pełnomocnik powoda podniósł, między innymi, że wchodzące w grę przepisy dotyczące podróży służbowej wskazują, iż chodzi o polecenie pracodawcy, aby pracownik wykonał określone zadanie, w określonym czasie i miejscu, poza siedzibą pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy. Pozwany powodowi takie polecenie wydał, a powód się z niego wywiązał. Sąd Apelacyjny wywiódł, że stałym miejscem wykonywania pracy w okresie objętym powództwem był Z., a przez to brak jest podstaw do przyznania powodowi diet za cały okres pracy w Chinach. Tymczasem określenie „stałe miejsce pracy” dotyczy stanowiska pracy zorganizowanego pracownikowi przez pracodawcę na stałe i wskazanego w treści zawartej umowy o pracę lub później zmienionego, ale za porozumieniem stron. Jeżeli więc pracownik nie wyraża zgody na zmianę stałego miejsca pracy, wówczas pracodawca zmuszony jest dokonać wypowiedzenia mu warunków pracy w myśl art. 42 k.p. Powód nigdy nie wyraził zgody na zmianę stałego miejsca wykonywania pracy, którym od początku zatrudnienia powoda przez 4 lata była siedzibą Spółki w W. Nigdy też powód nie otrzymał od pozwanego wypowiedzenia warunków pracy. Zatem nie miała miejsce zmiana stałego miejsca jego pracy. Odnośnie do naruszenia przepisów postępowania, skarżący podniósł, że polega ono przede wszystkim na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przy odmiennej od Sądu pierwszej instancji ocenie materiału dowodowego. Ponadto wskazał, że z brzmienia apelacji pozwanego wynikało, że zaskarża on tylko w części wyrok Sądu Okręgowego, a mia-

nowicie w zakresie zasądzającym kwotę powyżej 194,52 USD, nieuwzględniającym kosztów firmy S.-R. na rzecz powoda. To samo wynika z treści pisma procesowego pozwanego z 17 października 2005 r., skierowanego do Sądu Apelacyjnego, w którym stwierdził, że „dopłatę w wysokości 194,52 USD jesteśmy gotowi uznać za słuszną i zapłacić.”.

Prokurator Generalny, przedstawiający w sprawie stanowisko - na uwzględniony przez Sąd Najwyższy wniosek powoda - na podstawie art. 398⁸ k.p.c., wyraził pogląd, że rozpoznawana skarga kasacyjna powinna być uwzględniona, zaskarżone postanowienie uchylone, zaś apelacja strony pozwanej oddalona. Uzasadniając ten pogląd Prokurator Generalny wskazał, że zgodnie z definicją podróży służbowej zawartą w art. 77⁵ § 1 k.p.c.: (-) celem podróży służbowej nie jest zmiana stałego miejsca pracy, ponieważ celem tym nie jest stałe wykonywanie pracy w innej miejscowości, lecz wykonywanie tam zadania określonego w poleceniu wyjazdu służbowego. Z założenia, istota podróży służbowej polega na tymczasowości pobytu w miejscu wykonywania zadania; miejscem wykonywania zadania musi być miejscowość inna niż ta, w której znajduje się stałe miejsce pracy lub siedziba pracodawcy; przyczyną delegacji służbowej jest zawsze polecenie służbowe, a więc czynność dotycząca pracy, konkretyzująca sposób, miejsce pracy i czas jej wykonania w ramach wiążącego strony stosunku pracy. Polecenie służbowe nie prowadzi do zmiany treści stosunku pracy, a tym samym nie może prowadzić do zmiany stałego miejsca pracy pracownika, które u danego pracodawcy może być jedno i które wynika z zawartej umowy o pracę (art. 29 § 1 pkt 1 k.p.). W konkluzji Prokurator Generalny stwierdził, że gdyby Sąd Apelacyjny uwzględnił wszystkie elementy ustawowej definicji podróży służbowej a nie ograniczył się do rozważania pojęcia stałego miejsca pracy, to nie dokonałby błędnej wykładni pojęcia podróży służbowej i nie uwzględnił pozbawionej uzasadnionych podstaw apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga została oparta na obydwu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c., w pierwszej kolejności należało zatem rozpoznać zarzuty proceduralne. Dotyczą one w większości ustalenia faktów lub oceny dowodów (zarzuty naruszenia art. 233 § 1, art. 245, art. 253 i art. 382 k.p.c.) i w tym zakresie, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z 23

września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76). Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 387 § 1 k.p.c. Wskazanie na naruszenie art. 387 § 1 k.p.c., który, z wyjątkiem wskazanym w zdaniu drugim, nakazuje sądowi drugiej instancji uzasadniać z urzędu wyrok oraz postanowienie kończące postępowanie w sprawie, jest niezrozumiałe skoro Sąd takie uzasadnienie sporządził. Co się zaś tyczy art. 328 § 2 k.p.c., to zarzut naruszenia tego przepisu nie został w skardze uzasadniany, a jego ogólne sformułowanie w *petitum* skargi nie pozwala na ustalenie, czego (jakich ustaleń, dowodów, braków wyjaśnień) dotyczy. Warto też przypomnieć, że powołanie się na naruszenie art. 328 § 1 k.p.c. wymaga szczególnie starannego uzasadnienia. Zgodnie bowiem z ustalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (por. np. wyrok SN z 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971). Nietrafnie również skarżący zarzuca Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 213 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na nieuwzględnieniu uznania przez pozwanego części roszczenia powoda do kwoty 194,52 USD. Artykuł 213 § 2 k.p.c. stanowi, że sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Uznanie powództwa, regulowane w przytoczonym przepisie, jest w swej istocie oświadczeniem woli pozwanego i wywołuje nie tylko skutki procesowe, lecz także materialnoprawne. Podlega ono zatem ocenie z punktu widzenia prawa materialnego. Skoro zatem Sąd dokonał błędnej, zdaniem skarżącego, wykładni tego oświadczenia, to skuteczne podważenie tej wykładni wymaga postawienia i uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 65 k.c., czego w skardze nie uczyniono. Poza tym Sąd Apelacyjny zasadnie, w świetle dokonanej poniżej oceny zasadności podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego, wskazał, że nawet gdyby oświadczenie pozwanej, że jest gotowa uznać i zapłacić kwotę 194,52 USD potraktować jak uznanie powództwa do tej kwoty, to uznanie takie jest niedopuszczalne jako sprzeczne z prawem ze względu na to, że pobyt powoda w Chinach nie stanowił podróży służbowej. W konsekwencji nie można również podzielić zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., przez „przekroczenie rozpoznania granic apelacji”, tym bardziej, że wbrew twierdzeniu skarżącego, nie wynikało to wyraźnie z niezmiernie lakonicznej treści apelacji.

W zakresie podstawy naruszenia prawa materialnego istotą sporu jest ocena czy pobyt powoda w Chinach był podróżą służbową w znaczeniu prawnym, czy nie. Należy stwierdzić, że podróżą służbową poza granicami kraju jest wykonywanie na polecenie pracodawcy zadania służbowego poza stałym miejscem pracy, w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę. Takie określenie zagranicznej podróży służbowej znajduje, w okresie objętym sporem, uzasadnienie zarówno w treści art. 77⁵ § 1 k.p., obowiązującego od 30 marca 2001 r., jak i w wyznaczających cechy podróży służbowej przed tą datą przepisach § 1 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 3 lipca 1998 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 89, poz. 568 ze zm.) i § 1 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 czerwca 1998 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz.U. Nr 69, poz. 454 ze zm.) (por. wyrok SN z 30 maja 2001 r., I PKN 424/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 172).

Zgodnie z powyższą definicją, do konstytutywnych elementów pojęcia podróży służbowej należy wykonywanie przez pracownika zadania służbowego określonego w drodze polecenia pracodawcy. Odbywanie podróży na polecenia pracodawcy przesądza o charakterze tej formy delegowania i stanowi uzasadnienie dla określania jej mianem podróży „służbowej”. Zważywszy na charakter polecenia pracodawcy jako aktu konkretyzującego obowiązki pracownika, nie może ono, w odróżnieniu od wypowiedzenia i porozumienia zmieniającego, prowadzić do zmiany istotnych warunków pracy lub płacy. W rezultacie pracodawca nie może na tej drodze zmienić rodzaju pracy uzgodnionego w umowie o pracę ani zmienić uzgodnionego stałego miejsca pracy. Zadanie służbowe wyznaczone poleceniem podróży służbowej musi się zatem mieścić w uzgodnionym rodzaju pracy pracownika, chyba że pracodawca jednocześnie powierza pracownikowi na okres nieprzekraczający trzech miesięcy wykonywanie innej pracy na podstawie art. 42 § 4 k.p. Z powołanych przepisów regulujących podróż służbową nie wynika natomiast zakaz delegowania pracownika niemającego charakteru podróży służbowej. W szczególności takim, niebędącym podróżą służbową, delegowaniem jest podjęcie się przez pracownika odbycia podróży połączonej z wykonaniem określonej pracy na podstawie porozumienia zawartego z pracodawcą. W takim przypadku nie znajdują zastosowania przepisy określające należności przysługujące pracownikowi z tytułu podróży służbowej. Dotyczą one

bowiem jedynie delegowania mającego charakter podróży służbowej, tj. delegowania „narzuconego” pracownikowi w drodze polecenia zobowiązującego go do odbycia takiej podróży.

Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że delegowanie powoda nie nastąpiło na podstawie polecenia, lecz było wynikiem porozumienia między nim a pozwaną, prowadzącego do okresowej zmiany rodzaju pracy powoda oraz stałego miejsca pracy. Zgodnie z tym porozumieniem w okresie od 15 lutego 2001 r. do 10 października 2001 r. powód miał wykonywać zadania i obowiązki dyrektora generalnego chińskiej spółki „S.-R.”, w mieście Z., które w tym czasie miało stanowić jego stałe miejsce pracy, za co miał otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 5000 juanów płacone przez „S.-R.” oraz wynagrodzenie dotychczas otrzymywane w kraju, płacone przez pozwaną. Poza tym przysługiwały mu inne świadczenia (np. pokrycie kosztów przelotu i dojazdu Z., prawo do bezpłatnych obiadów, bezpłatne mieszkanie i inne). W świetle tych ustaleń Sąd Apelacyjny trafnie uznał, że delegowanie powoda nie było podróżą służbową, a charakter podróży służbowych miały jedynie wyjazdy powoda poza Z. Przesądza to o niezasadności podniesionych w skardze zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, opartych w całości na - niemającym uzasadnienia w wiążących ustaleniach faktycznych - założeniu, że delegowanie powoda do Chin miało charakter podróży służbowej.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====